

Sygn. akt II CSK 273/09

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z wniosku K.R.

przy uczestnictwie W.R.

o podział majątku wspólnego,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 3 grudnia 2009 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Okręgowego w S.

z dnia 30 grudnia 2008 r., sygn. akt [..],

uchyla zaskarżone postanowienie w punkcie II (drugim) w części oddalającej apelację wnioskodawczynie od postanowienia Sądu Rejonowego w S. z dnia 25 września 2008 r. obejmującego określenie składnika majątku wspólnego opisanego w punkcie 4 (czwartym) i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S. pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w S. w sprawie z wniosku K.R. z udziałem W.R. o podział majątku wspólnego postanowieniem wstępnym z dnia 25 września 2008 r. ustalił, że w skład majątku wspólnego K.R. i W.R., objętego małżeńską wspólnością ustawową, która ustała wobec orzeczenia rozwodu wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 11 grudnia 2006 r. wchodzi w szczególności wierzytelność z tytułu poczynionego z majątku wspólnego nakładu na majątek osobisty uczestnika równa wartości rynkowej 1757 udziałów w „T.” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością oraz taka wierzytelność na majątek osobisty wnioskodawczynie równa rynkowej wartości 180 udziałów w opisanej wyżej spółce.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że K.R. i W.R. zawarli związek małżeński w dniu 5 sierpnia 1978 r. Po zawarciu związku małżeńskiego uczestnik postępowania W.R. do roku 1989 pracował w przedsiębiorstwie państwowym „T.”. W lipcu 1992 roku został ogłoszony konkurs na stanowisko dyrektora firmy państwowej „T.” powstałej z odłamu firmy T., na bazie majątku tego przedsiębiorstwa. W.R. przystąpił do konkursu i wygrał go, będąc następnie dyrektorem tego przedsiębiorstwa państwowego do roku 1993. Od początku powstania spółki W.R. pełnił funkcję prezesa jej zarządu.

W roku 1995 „T.” miał 120 udziałowców obejmujących wszystkie 7841 udziałów. W momencie powstania spółki uczestnik W.R. nabył 256 udziałów o wartości łącznej 128.000.000 złotych przed denominacją. W.R. w okresie od 1996 r. do 2002 r. skupował udziały od innych udziałowców. W roku 2003 i 2007 nabył jeszcze ostatnie udziały w ilości kilkunastu. Ostatecznie skupił w swoim ręku 2127 udziałów. W.R. sam zawierał umowy kupna udziałów bez obecności wnioskodawczynie. Na zakup udziałów przeznaczał przede wszystkim środki z dywidend, pożyczek z kasy zapomogowo pożyczkowej oraz ze swojego wynagrodzenia za pracę. Z ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji wynika, że wnioskodawczynie K.R. wiedziała, że jej mąż inwestuje w zakup udziałów spółki, której był prezesem ich wspólne pieniądze, ale nigdy aż do czasu kryzysu

małżeńskiego stron tj. przełomu 2004 i 2005 roku nie domagała się dopuszczenia jej do aktywnego uczestnictwa w działalności przedmiotowej spółki.

Strony z małżeństwa mają jednego syna P., któremu w dniu 30 grudnia 2002 roku W.R. darował 190 udziałów w spółce „T.”, z racji pobierania nauki przez niego na studiach o kierunku biznesowym.

Kryzys w małżeństwie wnioskodawczyni i uczestnika rozpoczął się w drugiej połowie 2005 roku. Wtedy też K.R. zaczęła domagać się, aby mąż przeniósł na jej rzecz część udziałów w spółce „T.”. W dniu 10 maja 2005 roku doszło do zawarcia umowy darowizny, na mocy której W.R. darował swojej żonie K.R. 180 udziałów w przedmiotowej spółce. Od tego momentu K.R. brała udział w zgromadzeniu wspólników.

W dniu 11 grudnia 2006 roku wyrokiem Sądu Okręgowego w S. małżeństwo W. i K.R. zostało rozwiązane przez rozwód z winy obu stron.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd pierwszej instancji uznał, że zachodzi potrzeba wydania postanowienia wstępnego w celu rozstrzygnięcia spornej kwestii przynależności do majątku wspólnego nabywanych wyłącznie przez W.R. w trakcie trwania związku małżeńskiego uczestników za środków pochodzących z tego majątku, udziałów w spółce z o.o. „T.”. Poza sporem było bowiem, że od początku istnienia tej spółki wyłącznie uczestnik postępowania początkowo obejmował jako pracownik, a potem skupował udziały od innych pracowników spółki, przeznaczając na ten cel środki ze swojego wynagrodzenia za pracę, dywidendy wypłaconej ze spółki, a także pieniądze uzyskane z pożyczek z kasy zapomogowo-pożyczkowej, spłacanych także z wynagrodzenia za pracę uczestnika.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na rozbieżne, zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie stanowiska, co do przynależności do majątku wspólnego udziałów nabytych przez jednego z małżonków ze środków pochodzących z tego majątku. Wskazał, że są zwolennicy poglądu zgodnie z którym należy respektować generalną normę art. 31 k.r.i.o., to zaś oznacza, że jeśli udziały w spółce prawa handlowego zostały nabyte ze środków pochodzących z majątku wspólnego małżonków, to wchodzą w konsekwencji takiego nabycia do majątku wspólnego

i oboje małżonkowie stają się współnikami spółki, nawet wówczas gdy nabycia formalnie dokonuje tylko jedno z nich. Inny pogląd zakłada zaś, że zakup udziałów w spółce przez jednego z małżonków za środki z majątku wspólnego powoduje, iż współnikiem staje się jedynie małżonek będący stroną takiej czynności prawnej, ale wszelkie prawa majątkowe z tym związane wchodzi do majątku wspólnego. W doktrynie prezentowane jest także stanowisko zakładające, iż nabyte przez jednego z małżonków udziały w spółce z o.o. wchodzi do majątku osobistego tego małżonka albowiem jest to nierozdzielnie związane z wykonywaniem praw korporacyjnych współnika. Samo nabycie jest zaś związane z uprzednim przesunięciem środków na ten cel przeznaczonych z majątku wspólnego do osobistego. Sąd pierwszej instancji przywołał również w tym względzie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 5 października 2005 roku, IV CK 99/05, OSNC 2006/7-8/127, że udział w spółce z o.o. nabyty przez jednego z małżonków ze środków z majątku wspólnego, może stać się składnikiem tego majątku, jeżeli małżonkowie tak postanowili (art. 184 k.h. oraz 184 k.s.h.). Wobec tego zasadą jest przynależność tak nabytego udziału do majątku osobistego małżonka, który dokonał nabycia. Odstąpienie zaś od tej reguły następuje jedynie w przypadku zawarcia przez małżonków umowy o przynależności takiego udziału do majątku wspólnego.

Sąd Rejonowy w postanowieniu wstępnym podzielił ten pogląd i wskazał, że wnioskodawczyni nie udowodniła faktu istnienia porozumienia i nie była w żadnej mierze zainteresowana nabywaniem tych udziałów, zwłaszcza w początkowej fazie powstawania spółki i dalej aż do czasu zaistnienia kryzysu małżeńskiego, który ostatecznie doprowadził do rozwodu. Sąd milczenie wnioskodawczyni i dokonywania czynności nabycia udziałów za jej wiedzą ocenił jako zgodę na dokonanie nakładów poprzez przesunięcie środków finansowych z majątku wspólnego do majątku osobistego uczestnika. Jest to czynność prawnie dopuszczalna nawet w trakcie trwania małżeństwa w świetle uchwały składu 7 sędziów S.N. z dnia 10 kwietnia 1991 r., III CZP 76/90 OSNCP 1991, Nr 10-K2, poz. 117). Wierzytelność z tego tytułu podlega zaś rozliczeniu między małżonkami w trybie art. 45 k.r.i.o. stosowanego w drodze analogii.

Sąd Rejonowy odnosząc się do kwestii zasad, które należy stosować przy ustaleniu wartości nakładu z majątku wspólnego odwołał się do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 marca 2008 r. w sprawie III CZP 9/08 (OSNC 2009/4/54), że wartość nakładu z majątku wspólnego małżonków na nabycie należącego do jednego z nich udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością ustala się według ceny rynkowej tego udziału.

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone zarówno przez wnioskodawczynię jak i przez uczestnika postępowania. Wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię, a w konsekwencji nietrafne zastosowanie art. 31 § 1, art. 33 i 35 k.r.o. przez przyjęcie, że udziały w spółce z o.o. „T.” w liczbie 1937 w odpowiedniej ich ilości stanowią majątek odrębny każdego z byłych małżonków, a strony mogą jedynie rozliczać nakłady z majątku wspólnego na majątek odrębny każdego z nich.

Sąd Okręgowy w S. postanowieniem z dnia 30 grudnia 2008 r. oddalił obie apelacje uznając je za bezzasadne. Podzielił zasadniczą ocenę Sądu Rejonowego, co do statusu prawnego udziałów spółce z o.o. W ramach rozpatrywanej kolizji dóbr – z jednej ochrony majątku małżonków, samej rodziny, a z drugiej strony ochrony interesów podmiotów gospodarczych, w których uczestniczą lub mogą uczestniczyć inne osoby, nie można – zdaniem sądu – przyjąć prymatu przepisów k.r.o. nad przepisami prawa regulującymi działalność spółek handlowych – w tym spółki z o.o. a członkowie danej korporacji gospodarczej muszą mieć pewność czy kupowane przez członka udziały stanowią tylko jego własność. Bez przyjęcia jasnej zasady, że jest to majątek osobisty nabywcy, o ile nic innego nie wynika z umowy ich nabycia, wprowadza się element niepewności – na wypadek zwłaszcza konfliktu małżeńskiego – i pozbawia się pozostałych udziałowców możliwości podjęcia stosownych decyzji (np. wycofanie oferty sprzedaży udziałów, wycofanie się ze spółki w przewidywaniu jej zagrożenia konfliktem małżeńskim przekładającym się na działalność spółki).

Wnioskodawczyni wniosła skargę kasacyjną od powyższego orzeczenia w części oddalającej jej apelację odnoszącą się do przyjęcia, że w skład majątku wspólnego wchodzi jedynie wierzytelności z tytułu poczynionych z majątku

wspólnego nakładów na majątek osobisty wnioskodawczyni i uczestnika postępowania a odnoszących się odpowiednio do 180 i 1757 udziałów w spółce „T.” spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, wskazując jako podstawę kasacyjną naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj. art. 31 § 1, 33 i 35 kr. i op. oraz art. 183¹ i art. 184 k.s.h., przy czym z uzasadnienia tej podstawy skargi kasacyjnej można wnosić, iż skarżąca zarzuca naruszenie przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w aktualnie obowiązującym brzmieniu.

Zarzucając powyższe skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia z jednoczesnym wydaniem orzeczenia co do istoty sprawy, a mianowicie ustalenia, że łącznie 1.937 udziałów „T.” sp. z o.o. wchodzi w skład majątku wspólnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadnicze znaczenie dla oceny skargi kasacyjnej ma rozstrzygnięcie kwestii przynależności do majątku wspólnego lub odrębnego (osobistego) jednego z małżonków udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nabytych ze środków pochodzących z majątku wspólnego.

Ze względu na daty objęcia i nabycia przedmiotowych udziałów, do skutków tych zdarzeń, także, co do przynależności do majątku wspólnego nabytych w drodze czynności prawnych udziałów w spółce, mają przede wszystkim zastosowanie przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w brzmieniu obowiązującym do dnia 20 stycznia 2005 r. Wprawdzie przepis art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1691) nakazuje stosować nowe przepisy m.in. także do stosunków majątkowych małżonków powstałych przed jej wejściem w życie (tj. przed 20 stycznia 2005 r.) ale tylko wówczas, jeżeli przepisy art. 5 ust. 2-7 nie stanowią inaczej. Według jednego z wyjątków, zawartego w art. 5 ust. 2, o zaliczeniu w ramach wspólności ustawowej do majątku wspólnego lub majątków osobistych przedmiotów majątkowych nabytych przed dniem wejścia w życie wymienionej ustawy zmieniającej, tj. przed dniem 20 stycznia 2005 r. decydują dotychczasowe przepisy. Pomimo wprowadzonych z dniem 20 stycznia

2005 r. zmian do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, obejmujących wymienione w skardze kasacyjnej art. 31 i 33 k.r. i op., zasady kwalifikowania do dorobku lub majątku wspólnego przedmiotów majątkowych nabytych w czasie w czasie trwania wspólności majątkowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich ze środków pochodzących z majątku wspólnego nie uległy zmianie. Poza tym istotne w sprawie zasady przynależności poszczególnych składników do majątku odrębnego (osobistego) nie uległy zmianom każdego z małżonków, a to pozwala podjąć ocenę słuszności zarzutu uznania udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nabytych przez jednego z małżonków ze środków pochodzących z majątku wspólnego za składnik majątku osobistego.

Z jednoznacznych ustaleń faktycznych Sądu II instancji wynika, że udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością zostały nabyte przez uczestnika ze środków pochodzących z majątku wspólnego małżonków. Z tym faktem wiąże się konieczność analizy dwóch różnych działów prawa cywilnego a mianowicie prawa handlowego i rodzinnego i opiekuńczego. Pojawiające się dotychczas na tym tle trudności interpretacyjne doprowadziły do zmian kodeksu spółek handlowych polegających na wprowadzeniu art. 183¹ i podobnego art. 332¹ dotyczącego spółki z akcyjnej, które miały wyeliminować wątpliwości związane z objęciem udziałów (akcji) przez małżonków pozostających w ustroju wspólności majątkowej. Zmiany zostały jednak wprowadzony do kodeksu spółek handlowych dopiero dnia 15 stycznia 2004 r. (art. 7 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw – Dz. U. Nr 229, poz. 2276) i dlatego nie mają one zastosowania do nabywania przez uczestnika w okresie od 1996 r. do 2003 r. udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Zmiana stanu prawnego w tej części ma jednak ten walor, że może stanowić dodatkowe wsparcie dla dotychczasowej wykładni norm prawa rodzinnego na tle obowiązującego wówczas w innej wersji kodeksu spółek handlowych.

Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 stycznia 2009 r. (sygn. akt II CSK 446/08, niepubl.), wydanym w podobnym stanie faktycznym i prawnym tyle, że w odniesieniu do nabycia akcji imiennych przez jednego z małżonków ze środków pochodzących z majątku wspólnego. Przyjął w nim,

że akcje te wchodziły w skład majątku wspólnego a akcjonariuszem staje się tylko małżonek uczestniczący w tej czynności. Stanowisko i zawartą w tym wyroku argumentację, które mają odpowiednie zastosowanie do nabycia udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością podziela w całości Sąd Najwyższy w obecnym składzie.

W doktrynie i orzecznictwie podejmowane były różne próby rozwiązania problemu przynależności akcji (udziałów) nabytych przez jednego z małżonków ze środków pochodzących z majątku wspólnego do tego majątku lub majątku odrębnego małżonka, który był stroną czynności prawnej dotyczącej objęcia lub nabycia akcji (udziałów).

Według jednej koncepcji, akcje (udziały) nabyte w ten sposób wchodziły do majątku odrębnego małżonka, który był stroną umowy. Opierała się ona na założeniu niezbywalności praw korporacyjnych wynikających z udziału lub akcji i zakazie ich rozszczepiania z wynikającymi z tych samych udziałów lub akcji prawami majątkowymi. Podobne do tej koncepcji poglądy, uzasadniające przynależność udziału, akcji do majątku odrębnego, przewidywały pierwotne przesunięcia z majątku wspólnego do majątku odrębnego małżonka będącego wobec spółki stroną czynności prawnej traktowane jako nakłady podlegające rozliczeniu na podstawie art. 45 k.r. i op. (por. uchwałę Sądu najwyższego z dnia 15 września 2004 r. III CZP 46/04, OSNC 2005/8/152). Trafnie podniósł Sąd Najwyższy w wymienionym wyżej wyroku, że przyjęcie któregośkolwiek z tych rozwiązań, prowadziłoby, do sprzecznego z art. 32 k.r. i op. (obecnie art. 31 § 1 k.r. i op.) uszczuplenia majątku wspólnego, który zaliczał do majątku wspólnego małżonków przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich. Uszczuplenie to następowałoby nie tylko w chwili objęcia akcji (udziałów) przez jednego z małżonków, ale rozciągałoby się także na przypadki obrotu akcjami (udziałami). Środki uzyskane w zamian za zbyte akcje (udziały) także wchodziłyby do majątku odrębnego jednego z małżonków. Poza tym należy uwzględnić, że zbywalność udziałów lub akcji spółek kapitałowych jest regułą wyrażoną wprost w art. 182 § 1 i art. 337 § 1 k.s.h.

Kolejnej, prezentowanej w literaturze koncepcji, uznającej przynależność nabytych w tych samych okolicznościach udziałów (akcji) do odrębnej masy majątkowej zasadnie zarzuca się, że kodeks rodzinny i opiekuńczy nie przewidywał istnienia takiego majątku poza majątkiem wspólnym i odrębnym.

W wyroku z dnia 20 maja 1999 r. Sąd Najwyższy (I CKN 1146/97, OSNC 1999/12/209) słusznie odrzucił inną koncepcję, w myśl której pokrycie udziału (podobnie akcji) z majątku wspólnego miałyby przesądzać o uczestnictwie w spółce w charakterze wspólników (akcjonariuszy) obojga małżonków. Wskazał na aprobowaną w literaturze i orzecznictwie konstrukcję nabywania wierzytelności, kiedy stroną czynności prawnej wywołującej ten skutek jest tylko jeden z małżonków. Według niej, tylko ten małżonek staje się stroną stosunku prawnego, a współmałżonek staje się jedynie współuprawnionym z tytułu nabytej wierzytelności, która wchodzi do majątku wspólnego. Sąd Najwyższy przyjął, że jakkolwiek w rozważanej sytuacji nabyty udział (akcja) wchodzi do majątku wspólnego, to jednak współnikiem (akcjonariuszem) w spółce staje się tylko małżonek będący uczestnikiem czynności prawnej i nabywcą udziału (akcji). Za trafnością tego poglądu przemawia dwoisty, majątkowy i przeciwstawiany mu korporacyjny charakter praw i obowiązków związanych z udziałem w spółce. Przedmiotem majątku wspólnego mogą być tylko prawa (obowiązki) o charakterze majątkowym, natomiast prawa korporacyjne wykonuje tylko małżonek, nabywca udziału. Jednak i ta konstrukcja została poddana krytycznej ocenie ze względu na podkreślany w literaturze prawa handlowego, zakaz rozszczępienia udziału w spółce, który powinien stanowić nierozzerwalną całość i związane z nim poszczególne prawa nie mogą być przenoszone bez jednoczesnego przeniesienia członkostwa w spółce.

Właściwe rozważania należy poprzedzić uwagą, że przepisy prawa handlowego, jak też przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, w brzmieniu obowiązującym w okresie nabywania spornych udziałów, nie regulowały i nie regulują bezpośrednio problematyki przynależności do majątku wspólnego, udziałów lub akcji w spółkach kapitałowych, nabytych ze środków pochodzących z majątku wspólnego.

Kodeks spółek handlowych, pomimo tego, że dopuszcza przysługiwanie udziałów (akcji) niepodzielnie kilku osobom (art. 184 § 1, art. 333 § 2) rozstrzyga jedynie o sposobie i zakresie wykonywania wobec spółki praw udziałowych przez współuprawnionych. Sama regulacja tego zagadnienia oznacza, że możliwe jest nabycie udziału (akcji) w drodze czynności prawnej przez oboje małżonków, jak i możliwe jest uzyskanie przez nich statusu współuprawnionego wspólnika lub akcjonariusza zbiorowego. Wówczas obowiązkiem współwłaścicieli udziałów (akcji) jest wskazanie wspólnego wobec spółki przedstawiciela.

Dlatego należy ponownie sięgnąć do aprobowanego w literaturze i orzecznictwie poglądu, do którego nawiązał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 maja 1999 r., że gdy czynność prawna została dokonana przez jednego z małżonków, stroną tej czynności jest tylko ten małżonek, który złożył oświadczenie woli kreujące (w przypadku nabycia pochodnego akcji) lub współkształtujące (w przypadku złożenia o objęciu akcji przy zakładaniu spółki lub podwyższeniu kapitału zakładowego) dany stosunek prawny (por. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24 września 1970 r., III CZP 55/70, OSPiKA 1973/6/120 oraz uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 28 marca 1979 r., III CZP 15/79, OSNC 1980/4/63). Skoro czynności prawne zostały dokonane przez jednego z małżonków w imieniu własnym – tylko ten małżonek pozostaje w stosunku prawnym ze spółką, co w rozpoznawanej sprawie oznaczało, że wspólnikiem spółki „T.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w związku z objęciem udziałów lub ich nabyciem od osób trzecich był uczestnik W.R. Wspólnikami w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością stają się tylko osoby, które objęły – zgodnie z art. 157 § 1 pkt 5, 257 § 3, 258 § 2, 259 k.s.h. – udziały w kapitale zakładowym spółki, albo nabyły udziały od dotychczasowych wspólników w sposób określony w art. 182 k.s.h. Tylko te osoby zostają wpisane do księgi udziałów (art. 188 § 1 k.s.h.). W ten sposób określa się jasno skład osobowy spółki. Tę sferę, obejmującą stosunki pomiędzy wspólnikami a spółką, określaną w literaturze, jako sferę zewnętrzną, reguluje kodeks spółek handlowych. Przepisy te nie rozstrzygają kwestii majątkowych, stosunków wewnętrznych pomiędzy małżonkami i przynależności akcji do określonego majątku, jak również sposobu zarządzania tym majątkiem. Jest to przedmiot regulacji prawa rodzinnego.

Według art. 32 § 1 k.r. i op. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 20 stycznia 2005 r.), któremu obecnie odpowiada art. 31 § 1 zd. 1 k.r. i op., do majątku wspólnego należą przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich. Dla wejścia do majątku wspólnego ma jedynie znaczenie czas nabycia praw majątkowych. Jeśli środki na nabycie pochodzą z majątku wspólnego, nie ma też znaczenia, czy stroną czynności prawnej, której skutkiem jest nabycie składnika majątku wspólnego są oboje małżonkowie, czy tylko jeden z małżonków. Dlatego nie można zaakceptować poglądu wyrażonego w wyroku Sądu najwyższego z dnia 5 października 2005 r. (sygn. akt IV CK 99/05, OSNC 2006/7-8/127), który podzielił sąd drugiej instancji, że udział w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nabyty przez jednego z małżonków ze środków z majątku wspólnego, może stać się składnikiem tego majątku tylko wtedy, gdy małżonkowie tak postanowili. Wejście do majątku wspólnego jest bowiem ustawową konsekwencją (art. 32 § 1 k.r. i op. a obecnie art. 31 § 1 zd. 1 k.r. i op.) nabycia określonego składnika majątkowego ze środków stanowiących majątek wspólny w czasie trwania wspólności majątkowej. Z tych względów należy przyjąć, iż udziały nabyte przez W.R. weszły do jego majątku wspólnego z K.R.

Jak podniósł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 stycznia 2009 r., za dopuszczalnością konstrukcji rozdzielenia sfery zewnętrznej, czyli stosunków pomiędzy akcjonariuszem a spółką oraz sfery wewnętrznej pomiędzy współmałżonkami – prezentowaną również w literaturze przedmiotu – przemawiają opisane już zmiany kodeksu spółek handlowych wprowadzone ustawą z dnia 23 grudnia 2003 r., polegające na wprowadzeniu nowego art. 183¹ oraz 332¹ k.s.h. Pierwszy przewiduje, że umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może ograniczyć lub wyłączyć wstąpienie do spółki współmałżonka współnika w przypadku, gdy udział lub udziały objęte są wspólnością małżeńską. Art. 332¹ k.s.h. dopuszcza statutowe wyłączenie uznania za akcjonariusza współmałżonka osoby nabywającej akcje, które stanowią część majątku wspólnego. Pomimo różnej treści tych norm, stanowiącej jeden z elementów formułowanych w doktrynie krytycznych ocen wprowadzonych rozwiązań, na użytek rozpoznawanej sprawy wystarczy wskazać, że w obu spółkach ustawa przez odpowiednie brzmienie

umowy lub statutu spółki dopuszcza, aby tylko jeden z małżonków został wspólnikiem lub akcjonariuszem spółki, pomimo że udziały lub akcje jako nabyte ze środków majątku wspólnego wchodzą w skład tego majątku.

To swoiste rozdzielenie sfery zewnętrznej obejmującej stosunki pomiędzy spółką a wspólnikami oraz sfery wewnętrznej obejmującej stosunki pomiędzy małżonkami różni się od przyjętego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 maja 1999 r. dualistycznego rozszczępienia udziału na prawa i obowiązki majątkowe oraz prawa i obowiązki korporacyjne. Należy bowiem uwzględnić niejednorodną naturę praw organizacyjnych, albowiem część z nich służy tak dalece zabezpieczeniu lub wykonywaniu prawa majątkowych, że nawet określa się je jako prawa organizacyjno-majątkowe. Tytułem przykładu można wskazać głosowanie dotyczące sposobu podziału zysku w spółce albo też zaskarżenie do sądu uchwały zgromadzenia wspólników w tym przedmiocie. Poza tym trzeba uwzględnić, że prawa majątkowe w spółce kapitałowej mogą być realizowane wyłącznie za pomocą praw korporacyjnych a te przysługiwałyby wyłącznie temu małżonkowi, który był stroną czynności prawnej prowadzącej do nabycia akcji.

Z tych względów, podzielając stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 21 stycznia 2009 r. należy uznać, że tak jak akcje, również udziały nabyte przez jednego małżonka ze środków pochodzących z majątku wspólnego wchodzą w skład tego majątku, a wspólnikiem staje się tylko małżonek będący stroną czynności prowadzącej do nabycia udziałów.

W związku z podniesieniem w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 35 k.r.i op. trzeba wskazać, że w uchwale z dnia 10 kwietnia 1991 r. (w sprawie sygn. akt III CZP 76/90, OSNC 1991/10-12/11) Sąd Najwyższy przyjął, że czasie trwania wspólności majątkowej dopuszczalne jest rozporządzenie przez małżonka przedmiotem wchodzącym w skład majątku wspólnego na rzecz majątku odrębnego drugiego małżonka. Podkreślił jednocześnie, że sprzeczne z art. 35 k.r. i op. i w konsekwencji nieważne będą jedynie takie czynności prawne między małżonkami odnoszące się do składników majątku wspólnego, których treść i cel wskazują, że zmierzają do podziału majątku wspólnego w czasie trwania wspólności ustawowej, bądź stanowią rozporządzenie udziałem, który w razie

ustania wspólności przypadnie małżonkowi w majątku wspólnym lub w poszczególnych przedmiotach należących do tego majątku. Małżonkom żyjącym w ustroju wspólności ustawowej wolno zatem rozporządzać wzajemnie przedmiotami majątkowymi należącymi do majątku wspólnego, chyba że rozporządzenia te miałyby praktycznie biorąc skutek niedopuszczalnego w czasie trwania wspólności podziału tego majątku, zabronionego przez art. 35 k.r.o. Pogląd ten, aktualny także na gruncie obecnego stanu prawnego, podziela Sąd Najwyższy w obecnym składzie (por. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2008 r. II CSK 451/07 niepubl.).

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. uchylił postanowienie w zaskarżonej części i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji.